MONITOR

Na R. P. 1773.
Nro: LX.
Dnia 28. Lipca.

O uszczęśliwieniu Polski. Rozdział V.

Widzieliśmy iuż we czterech Monitorach poprzedzaiących, iakiey wagi iest dobro powszechne; zrozumieliśmy od iakich Osob zawisło, y iako te maią bydź oświecone wielorakiemi Naukami. Ztąd przekonani iesteśmy, że Nauki y umieiętności wiele dopomagaią do szczęścia powszechnego. Pewna iest rzecz, iż od stu last właśnie Nauki wzmagać się zaczęły prawie po całey Europie, à osobliwie w Anglii, Francyi, Niemczech y Włoszech. Przyłożono się z większą nad wszystkie czasy pilno-

ścią do ſzukania pierwſzych początkow rzeczy, y dociekania przyczyn naytaiemnieyſzych przyrodzonego y ludzkiego działania, y wiele poſtąpiono w tey drodze ktora wiedzie do chwały y korzyści wieku teraźnieyſzego, zoſtaie nam do życzenia, ażeby pożytek tak wielu pilności y poſtępkow w Naukach, zmierzał na wydoſkonalenię coraz więkſze zdań naſzych, aby lepſzym ſię co rąz y doſkonalſzym Swiat ſtawał, to wielkie Theatrum złego y dobrego, cnot y wyſtępkow.

Nie potrzeba Nam więcey tylko taiemnego natchnienia y wzruſzenia przyrodzonego, do ſzukania właſnego dobra, ale gdy BOG rozporządził abyśmy żyli z podobnemi Ludźmi, y nie obchodzili ſię bez pomocy wzaiemney, życie naſze powinno bydź życiem ſpołeczności, à ieżeli chcemy aby nam drudzy dopomagali do naſzego dobrego mienia na świecie, powinniśmy z ſwey ſtrony, iak rozum

uczy, ſtarać ſię o wyrządzanie im wſzelkich uſług, do iakich zdolni ieſteśmy, tak dalece żeby ztąd wynikało dobro powſzechne, ponieważ to dobro źlewa ſię na wſzyſtkich w ſzczegulności, ktorzy doznaią go według miary, a żatym ieſt to błąd y przywara, ile kroć ieden człowiek ſprzeciwia ſię powſzechnemu dobru lub ſzkodzi. Zaſługa ieſt, umieć połączyć właſne ſwe dobro z publicznym, à Bohatyrſtwo, przekładać dobro publiczne nad właſne. A więc w tym wieku ktory ſię tak oświecony znayduie, nie tylko każdy człowiek wybrany do Rady Rzeczypoſpolity, ale ci wſzyſcy ktorzy wydoſkonalaią umieiętności, powinniby ſobie za cel wyſtawić wydoſkonalenie Oyczyzny. Jeżeli ieſt chwałą przynoſić ſzczęście drugim, daleko większa ieſt ſprawić go całemu ludowi, y nie zabawiać czym innym ſwoich uwag, tylko ſzukaniem ſpoſobow umnieyſzenia nieſzczęśliwości, à przyczynienia pożytkow kraiowych.

Wſzy-

Nie wszyscy Ludzie są zdolnemi do takiey Nauki, potrzeba do tego sposobności, aby roztrząsać rzeczy iak prawdziwy Filozof, y przyłączyć oraz doświadczenie na świecie. Z tym wszystkim y pomierne rozumy mogą przynaymniey po części przyłożyć się do wykonania tego wielkiego Dzieła, przydaiąc świętności małym rozmaitym sztukom, y coraz ie bardziey doskonaląc. Zdaie mi się że więcey szacować należy Książkę, ktora uczy Kupca, Złotnika, Ogrodnika &c. sposobow naypewnieyszych robienia swoiey sztuki, niżeli sto innych, gdzie się nie znayduie więcey nic iak trup Filozofii oschłey czyli nauka sucha y cale niepłodna. Dzieło o wszelkim rzemieśle, ktore po Francusku wyszło, y po Niemiecku iuż tłomaczone z przydatkami, więcey warto, iak tysiąc ksiąg suchey Filozofii. Szkoda że po Polsku nie masz, y że z węglami zaczęto y skończono. Ale dla ludzi wielkich przymiotow y rozumu, ktorych wzrok dalszy y bardziey przenikaiący, zostawiono

wiono iest, natężać więcey myśli w pisaniu y obszerniey wyrażać to, co może polepszyć y wydoskonalić szczęście powszechne tak w polityce iako y w Gospodarstwie.

Pokazuią się tu dwie rzeczy ktore powinny zastanowić wzrok y uwagę umysłu Filozofa. Pierwsza iest, złe rzeczy zażywanie, fałszywe zdania, zepsucie obyczaiow y nierząd, à te iako choroby zarażaią Państwo, y znayduią się albo dziedziczne w Kraiu, albo z ręku do ręku podane, dla iednych złości, à drugich niedbalstwa y nieczułości. Zadne Państwo szczycić się nie może, aby od tego cale było wyięte. Często się nawet zdarza, że błędy są tak zastarzałe y nałog tak mocny, iż nie przychodzi ludziom do myśli osądzić rzeczą potrzebną y pożyteczną poprawić onych, ponieważ ich nigdy nie znaią. U nas się ieszcze znayduie wiele złego zażycia rzeczy, czy zbytkow albo błędow, z ktoremi zpowinowaceni iesteśmy nieszczęśliwie, à zwyczay zdaie się

one

one poświęcać. Zaczęto przecie, wytępiać znacznieysze pod Panowaniem mądrego Stanisława Augusta.

Łatwo iest poznać przy zdrowym rozeznaniu, co może bydź nierządnego, szkodliwego, albo mniey chwalebnego u Nas, y w naszych obyczaiach. Inaczey się dzieie w drugiey okoliczności, ktora zawisła na powiększeniu pożytkow y bogactw Polski; wiele w tym będzie trudności w wynalezieniu y wymyśleniu sposobow. Nieszczęścia, iakiegokolwiek są rodzaiu, postrzegaią się z łatwością, wydaią się same, trzeba mieć tylko oczy do widzenia onych; ale względem pomyślności, z ktorych iest Państwo ogołocone wiele należy przyłożyć zręczności y pracy do przeniesienia iey z obcych Kraiow, albo też potrzeba wiele rozumu do wynalezienia onych, à wielkiey powagi do utrzymania. Obszerne to zaiste Pole do zasłużenia się Polszcze, podaiąc Jey sposoby, iakby rozkwitły Jey okolice przez wynalazki, à bogactwa y obfitość nastąpiła. Nie wchodząc w Radę dla

dobra publicznego, można ieſzcze ſtać ſię pożytecznym całemu Swiatu, zwazaiąć głęboko to wſzyſtko co da ſię obrocić na pożytek kraiow, naywięcey własney Oyczyzny, y na to podać grunt ſpoſobow doświadczeniem wſpartych y obiaśnionych.

Bawiemy ſię Naukami prożnemi, z ktorych żadney znaiomości zabrać nie można, y wycienczamy czas nad materyami niepłodnemi, Kſiążka, ktora ieſt na pożytek dobra poſpolitego prawdziwey ieſt wartości, aby zaciągneła wdzięczność każdego Obywatela; nad czym uważać będę iedno nieſzczęście, iakiemu ieſt cały Narod ludzki podległy. Kożdy ſię zgodzi, że ſię muſi znaydować wielu, ktorzy znaią nieſzczęśliwości publiczne y daią na nie lekarſtwa, rownie iako Lekarze Ciała odkrywaiący rozmaite choroby, iakiemi zarażeni ieſteśmy, leczą, iakoż należałoby Ich wyſzukiwać, kochać, nadgradzać, ale ſię to rzadko trafia.

Spodziewaycie ſię narzekania Poſpolſtwa, kiedy zechcecie poprawiać, znoſić pewne zwyczaie y nałogi, na pożytek y zaſzczyt Polſki. Monitor tyle razy tego doświadczył. o Prawdo iakoż twoy ſtan ieſt nieſzczęśliwy! Chwalemy ią u drugich, à niechcemy u ſiebie y obrzydzamy; dla tego nic przykrzeyſzego niemaſz iako urząd poprawiania zbytkow y nieſzczęśliwości powſzechnych; powiem raczey, że wolą bydź ludzie kulawemi y za każdym potykać ſię krokiem, niżelić cierpieć Naukę proſtego chodzenia. U nas przedtym to wſzyſtko, cokolwiek tchneło nowością, źle było przyięte, częſtokroć obrzydzone lub zakazane, iakoby że ieſt wiele nowości

wości złych, niemogły bydź dobre y pożyteczne dla Oyczyzny. Także było niegdyś uprzedzenie zdania o sposobie myślenia y życia, że nie rozumiano aby można co lepszego zostawić następcom, tak dalece że iednym się niepodobało, aby wiadome były nieszczęścia publiczne, ktorym iednak należałoby zapobiedz, drudzy niechcieli aby wiadomość brano y naukę o tych rzeczach, ktore by można było polepszyć, mimo pożytku iaki z tąd dla Oyczyzny wynika. Porzucono szczęśliwie za naszych czasow te przesądzenia, y uprzedzenia zdań, zaczynaią poczęści ustawać, mamy tylko czynić gorące modły aby BOG błogosławił KROLA y tych wszystkich, od ktorych teraz zawisła szczęśliwość Polski, y tych ktorzy maią chęć tak szczerą potępić to wszystko, co może bydź nie pożytecznym Kraiowi, à przynieść co iest potrzebnym.

Spodziewamy się także oznaymić w swoim czasie uczonym ludziom, że potym żadna nieostropna Osoba nie będzie miała wolności zastanowić gorliwość Pisarzow chcących wydawać co wymyślą dla dobra publicznego, byleby tylko zachowywali zawsze powinne uszanowanie Religii, Krolowi y Rzeczypospolitey, y to iest prawdziwa wolność Drukarska, mądrze ustanowiona po innych Kraiach.